

SERWIS NR 443 - 14.01.2019

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

„Tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara”

Ksiądz abp Marek Jędraszewski wspominał spotkanie z kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Prymas Tysiąclecia mówił wtedy: „Tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara”. Z Boga rodzi się nasza wiara. To ona zwycięża świat, niezależnie od wszystkiego. Dodał, że ostatnio pojawiły się głosy, kwestionujące obecność religii w szkołach. Metropolita, przypominając nauczanie Papieża Polaka, zaznaczył, że państwo jest prawdziwie wolne, jeśli gwarantuje się jego obywatelom wolność religijną. Troska o zachowanie tych wartości jest gwarancją i fundamentem tego, że jako naród, będziemy się dobrze rozwijać (...). Odcinając się od chrześcijańskich korzeni Europy, doprowadzamy do sytuacji, że Europa jako pewne dziedzictwo kulturowe mogłaby przestać istnieć. Nam nie wolno do tego dopuścić! „Gaudete, Christus est natus”!

Autonomia i współdziałanie

Komunikat abp. Stanisława Gądeckiego, Przewodniczącego KEP, nt. dyskusji o rozdziale Państwa i Kościoła. Mam świadomość, że zbliża się kampania wyborcza i partie polityczne poszukują tematów, które uwybraźniłyby ich pozycję na scenie politycznej. Proszę jednak, aby w tę doraźną walkę nie wciągano Kościoła katolickiego. Kampania szybko minie, a później będziemy musieli tak czy owak ułożyć sobie – na zasadzie autonomii i zdrowej współpracy – wzajemne relacje z władzą, niezależnie od tego, która partia wygra wybory.

GUS: 94 proc. mieszkańców Polski deklaruje przynależność do wyznania religijnego

Polska nie daje się laicyzacji. 94 proc. mieszkańców Polski deklaruje przynależność do wyznania religijnego – pokazują to wyniki „Badania spójności społecznej 2018”, jakie opublikował GUS.

Trzy powody, dla których Polacy nie chcą rządów Schetyny i spółki.

Sondaż przeprowadzony przez IBRIS dla rp.pl wskazuje, że Polacy boją się pogorszenia standardu życia po zwycięstwie opozycji. Polacy przede wszystkim nie wierzą, że opozycja po zwycięstwie utrzyma obecny wiek emerytalny wynoszący 65 lat dla mężczyzn i 60 lat wiek dla kobiet. 56,2% ankietowanych uważa, że opozycja przywróci poprzedni wiek emerytalny wynoszący docelowo 67 lat dla mężczyzn i dla kobiet. Takuważa aż 81% zwolenników PiS, ale i 28% zwolenników PO. Jeszcze więcej ankietowanych obawia się, że opozycja może dokonać podwyżek cen energii. Takie przekonanie ma 63,4%. Niewiele mniej uważa – 55,8%, że opozycja po objęciu władzy wycofa się z ustawy blokującej podwyżki. Obawy w sprawie energii podzielać zwolennicy

wszystkich partii, w tym 75% fanów SLD i 50% elektoratu PO. Stosunkowo mniejsze są obawy odnośnie likwidacji socjalnego programu 500 plus, może dlatego, że liderzy opozycji wielokrotnie powtarzali, że nie zlikwidują tego programu, ale go nawet rozszerzą. Z tego względu tylko 37% uważa, że opozycja skreśli ten program.

Bank Światowy podniósł prognozę wzrostu PKB Polski na 2019 r.

Wzrost gospodarczy Polski wyniesie w tym roku 4 proc. wobec szacowanych na 2018 r. 5 proc., prognozuje Bank Światowy. Oznacza to podwyższenie prognoz wobec oczekiwań z października ub.r. o 0,3 pkt.

Bank Światowy: Globalny wzrost PKB spowolni w 2019 r. do 2,9 proc.

Globalny wzrost gospodarczy spowolni do 2,9 proc. w 2019 z 3 proc. w 2018 r., prognozuje Bank Światowy. Oznacza to obniżenie prognoz w stosunku do oczekiwań z czerwca ub.r. o 0,1 pkt proc. w obu przypadkach.

M. Morawiecki w CNBC: UE dyskryminuje różne państwa członkowskie

Premier Mateusz Morawiecki w opublikowanym wywiadzie dla CNBC oskarżył UE o dyskryminację różnych państw członkowskich, wskazując m.in. na przykłady z polityki fiskalnej. Jego zdaniem, wielu urzędników z Brukseli chce zrobić z Polski kozła ofiarnego. Według niego konflikt z Brukselą podlega ciąglemu procesowi upolitycznienia. Morawiecki zwrócił uwagę, że w ostatnich miesiącach, w wyniku rozmów i negocjacji z KE, Polska wprowadziła wiele zmian do polskiego porządku prawnego, stanowiących - jego zdaniem - kompromis odnośnie funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości. Premier podkreślił przy tym, że Polska jest demokratycznym krajem i przestrzega zasady praworządności.

Chwilowe spowolnienie czy może już bessa?

Wiele pytań o kondycję globalnej gospodarki wciąż pozostaje bez odpowiedzi, w tym te związane z protekcyjizmem w polityce handlowej, Brexitem, czy faktycznym stanem ekonomii Chin. To od nich w dużej mierze zależą decyzje podejmowane przez inwestorów w nowym roku. Jak wynika z publikacji TMS Brokers „Prognozy inwestycyjne 2019 – czy to już bessa?”, choć obecne nastroje nie są zbyt optymistyczne, koniec roku może zaowocować ich poprawą.

Polska przyjazna dla przedsiębiorców. Ratingi potwierdzają

Polska drugim najlepszym państwem na świecie do inwestowania i prowadzenia biznesu – wskazuje ranking CEOWorld Magazin. W innym zestawieniu, przygotowanym przez Bank Światowy, spadliśmy o sześć miejsc. To stabilna pozycja wśród krajów przyjaznych przedsiębiorcom.

Siła nabywcza Polaka. Na ile nas naprawdę stać?

Średnia siła nabywcza w Polsce w 2018 roku wyniosła 7 228 euro na mieszkańca, czyli mniej więcej połowę średniej europejskiej, wynika z badania GfK Purchasing Power Europe 2018.

Cd.Str.2.

Polowy tygodnia (2.)

Pokłosiem afery KNF stało się NBP. A dokładniej wysokość wynagrodzenia pani od marketingu.

Doszło do kuriozalnej konferencji prasowej, na której Glapiński nawrzucał Gowinowi, a jakaś kobieta z działu kadr powiedziała, że nieprawdą jest jakoby zarobki były takie jak podaje "Gazeta Wyborcza". Ponoć pojawi się ustawa ograniczająca i ujawniająca zarobki w NBP...

A nie byłoby tego wszystkiego, gdyby kobieta odpowiadająca za pijar była warta wypłacanych jej pieniędzy. A tak ujmą jej z pensji znacznie, o! znacznie...

Drugą pseudo-afery tygodnia był odstrzał dzików. Opozycja wzniosła się na najwyższy diapazon spraw ostatecznych. KOD okazał się być komitetem obrony dzika, Szczerba (PO), Halicki (PO) stali na barykadach barierek na ulicy śpiewając PIS jest zły, Rosati (PO, d. PZPR) nawet napisał zapytanie do komisarzy w sprawie dzicyzny.

Celebryctwo zauważyło dziki w ciąży (ew. ciężarne lochy) zamiast loch prośnych. To, nawiasem mówiąc, podobny zabieg językowy jak adopcja psa ze schroniska. I cóż się okazało? Ano, że locha prośna ma w środku małego dzika. Zaskakujące, nieprawdaz? Tym samym celebrytkom w głowach się nie mieści, że kobieta w ciąży ma w środku małego człowieka, a nie zlepek komórek. No, ale jak ktoś myśli macicą...

Cała afera o złym Kaczyńskim wyznającym dziki poszła do piachu jak tylko jedna komisarz z UE pochwaliła polskie władze za planowany odstrzał dzików. Przypuszczalnie TVN i "Gazeta Wyborcza" swoim wyznawcom tego nie podały, gdyż mogłoby to doprowadzić do masowego samobójstwa. A byłaby to dzika hekatomba...

Trzecia afera tygodnia do wizyty Salviniego w Polsce i spotkanie z Kaczyńskim. To może nie było gorsze niż dziki (bo celebryctwo tego nie zrozumiało i nie odnotowało), ale opozycja natychmiast zauważyła faszystów i próbę zdemolowania Europy. Znaczący boją się...

Schetyna tak bardzo się zatroskał spotkaniem faszysty Salviniego z faszystą Kaczyńskim, że natychmiast pochwalił się w Intenecie spotkaniem z ambasadorem Włoch. I tu sam nie wiem, co chciał uczcić znosząc to jajko. Że niby on też jest faszystą?

Lubnałery, Nowackie i Diduszki, wszak swoje macice mają, nie załapały się ani na dziki, ani na spotkanie z kucharzem włoskiej ambasady, więc ogłosiły walkę z Kościołem. Bardzo to oryginalne, ale niestety dzików nie przebiło. Będą musiały powtórzyć w następnym tygodniu. Tylko z kim się wtedy spotka Schetyna?

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/81238>

Podczas przejażdżki rowerem po lesie usłyszałem szlochanie z zarosli. Była to gromada dzików i korników. Wszystkie tuliły do siebie karpia, a jeden z nich siedział w środku i czytał konstytucję.

■ Tak mało niedoli jeszcze u nas nie było. Ale czeka nas regres

Bezrobocie i inflacja są niskie, więc konsumenci mają powody do zadowolenia. I do wydawania pieniędzy.

RPP utrzymała stopy procentowe bez zmian

Rada Polityki Pieniężnej (RPP) utrzymała stopy procentowe bez zmian, co oznacza, że główna stopa referencyjna wynosi nadal 1,5 proc., podał bank centralny. O godz. 16:00 odbędzie się konferencja prasowa RPP.

Resort pracy: Stopa bezrobocia w grudniu 2018 roku wyniosła 5,9 proc.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w grudniu 2018 r. wyniosła 5,9 proc. i w porównaniu do listopada wzrosła o 0,1 pkt proc. – poinformowało we wtorek Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Eurostat: Stopa bezrobocia w listopadzie wyniosła 3,8 proc.

Wyrównana sezonowo stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 3,8 proc. w listopadzie 2018 r. wobec 3,8 proc. w poprzednim miesiącu, podał unijny urząd statystyczny Eurostat. W listopadzie 2017 r. wynosiła 4,4.

Prof. M. Ryba: Rząd premiera Morawieckiego niezwykle skuteczny w walce z bezrobociem

Zjednoczona Prawica ma swoje sukcesy: walka z mafiami VAT-owskimi, reforma sądownictwa - przynajmniej w częściowym wydaniu - czy wreszcie walka z bezrobociem, która to udało się rządowi Mateusza Morawieckiego – w perspektywie 20-30 lat – w sposób niezwykle skuteczny – powiedział prof. Mieczysław Ryba.

4,7 proc. wzrostu. Eurostat podał dane o sprzedaży detalicznej za listopad

Sprzedaż detaliczna wyrównana sezonowo w Polsce odnotowała wzrost o 4,7% r/r w listopadzie 2018 r., podał unijny urząd statystyczny Eurostat.

Gospodarstwo domowe w Polsce ma dziś do wydania o 1/3 więcej niż trzy lata temu

Przeciętne polskie gospodarstwo domowe ma dziś do wydania ok. jedna trzecia więcej niż trzy lata temu, a prawie 70 proc. Polaków ma jakieś oszczędności - wynika z szacunków Open Finance.

CBOS: w 2019 r. Polacy chcieliby więcej podróżować i uczestniczyć w życiu rodzinnym

W 2019 r. najlepiej życzyć Polakom podróży, większego uczestniczenia w życiu rodzinnym i rozrywek – wynika z badania CBOS. Na dalszych miejscach deklarowanych życzeń znalazły się: praca, aktywność fizyczna i życie kulturalne.

Szewczak: "Bardzo dobrze, że NBP zdementowano informację Wyborczej"

Bardzo dobrze, że na konferencji prasowej NBP zdementowano informację „Gazety Wyborczej” na temat wysokości zarobków współpracowników i współpracownika pana prezesa Adama Glapińskiego. Okazuje się, że żaden z dyrektorów nie zarabia w NBP 65 tys. złotych miesięcznie — mówi portalowi wPolityce.pl Janusz Szewczak, poseł PiS. Należy ustawą uregulować jawność zarobków osób zatrudnionych w instytucjach publicznych

— powiedział poseł Szewczak. Podniesienie zarobków to wielkie wyzwanie rozwojowe dla rządu. Dlatego, że brakuje rąk do pracy. Już teraz potrzebujemy 150-200 tysięcy osób do pracy np. w branży budowlanej, transporcie, turystyce, handlu. Brakuje też pielęgniarek, lekarzy, inżynierów— wskazuje poseł Szewczak. Zwrócił uwagę, że ponad 2 miliony młodych Polaków wyjechało do pracy zagranicę i trzeba stworzyć odpowiednie warunki, szczególnie płacowe, żeby wracali do kraju. Jeżeli Polska chce dalej mieć wzrost gospodarczy na poziomie 4,5-5 proc. PKB rocznie i rozwijać konsumpcję, która jest głównym motorem rozwoju gospodarki, musimy pomyśleć o zaproponowaniu Polakom podwyżki płac. Nie da się tego zrobić za pomocą czarodziejskiej różdżki, ale musimy się tym zająć — podkreślił w rozmowie z portalem wPolityce.pl Janusz Szewczak, poseł PiS.

NBP: Aktywa rezerwowe wzrosły o 8,2% r: r do 102,27 mld euro w grudniu

Oficjalne aktywa rezerwowe wyniosły 102,27 mld euro w grudniu 2018 r., podał Narodowy Bank Polski (NBP). W ujęciu rocznym odnotowano wzrost o 8,2% r/r (i wzrost o 2,2% w ujęciu miesięcznym).

Na koniec grudnia ub. r. poziom rezerw wyrażony w euro wynosił 102,3 mld euro i był o 2,2 mld euro wyższy niż na koniec listopada ub. r. Natomiast stan rezerw wyrażony w dolarach zwiększył się o 3,1 mld USD i osiągnął poziom 117 mld USD" - czytamy w komunikacie. Liczone w złotych, aktywa rezerwowe wyniosły w grudniu br. 439,75 mld zł (wobec 429,51 mld zł miesiąc wcześniej i 394,36 mld zł rok wcześniej).

Z nadwyżki w deficyt w miesiąc. Rząd zakończył wielkie grudniowe wydawanie

Żeby nadwyżka zamieniła się na koniec roku w zaplanowany deficyt, rząd i dysponenci budżetowi musieli w grudniu wydać z kasy państwa prawie dwa razy więcej, niż do niej wpłynęło. Szanse na bardzo niski deficyt w finansach publicznych w 2018 r. nadal są duże. Jak bardzo udało się pobić dotychczasowe rekordy, dowiemy się jednak dopiero w kwietniu.

MF: Sfinansowano 34% całorocznych potrzeb pożyczkowych

Stopień sfinansowania potrzeb pożyczkowych budżetu państwa wynosi ok.34% (ostateczny poziom będzie znany po zamknięciu roku budżetowego 2018)" - czytamy w komunikacie.

MF przekaże z budżetu na rynek 7,9 mld zł w styczniu

Wartość środków do przekazania z budżetu na rynek w styczniu wynosi 7,9 mld zł, według stanu na 31 grudnia 2018 r., podał Ministerstwo Finansów. Do końca 2019 r. wartość ta ma wynieść 72,3 mld zł. Minister Czerwińska - zakończyliśmy rok 2018 z deficytem zdecydowanie poniżej 15 mld zł Minister finansów Elżbieta Czerwińska na konferencji prasowej poinformowała, że rok 2018 zakończył się deficytem, ale był on zdecydowanie niższy niż 15 mld zł, jednocześnie podtrzymała szacunek deficyt sektora finansów publicznych wyniósł ok. 0,5 proc. PKB.

PKB w regionach Polski. Warszawa ciągnie polską gospodarkę [MAPA]

Wstępne szacunki Głównego Urzędu Statystycznego pokazują, że w 2017 roku ponad połowę PKB Polski wytworzyło 5 regionów: warszawski stołeczny, śląski, wielkopolski, dolnośląski i małopolski.

Rafalska w "Sieci": twierdzenie, że 500 plus nie działa, to zaklinanie rzeczywistości

Twierdzenie, że 500 plus nie działa, to zaklinanie rzeczywistości - mówi minister rodziny Elżbieta Rafalska. Dodała, że nawet polityczni przeciwnicy PiS obiecują utrzymanie programu w przypadku wygranych wyborów. Jej zdaniem jednak ich wiarygodność "pozostawia".

Zielińska: w rozmowach na temat nowego budżetu UE mamy dobrą pozycję negocjacyjną

W rozmowach na temat nowego budżetu UE mamy dobrą pozycję negocjacyjną - powiedziała PAP wiceminister inwestycji i rozwoju Małgorzata Zielińska. Dodała, że dzięki koalicjom pozawieranym z różnymi krajami członkowskimi, udało się nam już przeformułować korzystną formułę programu.

W ubiegłym roku po wprowadzeniu e-składki do ZUS wpłynęło prawie 20 mld zł więcej

Po wprowadzeniu e-składki do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło w 2018 r. prawie o 20 mld zł więcej niż w roku 2017. Informację o tym przekazała prezes ZUS. Prof. Gertruda Uścińska podała, że ubiegły rok ZUS zakończył z blisko 260 mld zł dokonanych wpłat.

130 tys. firm chce mniejszego ZUS

Mamy ok. 130 tys. zgłoszeń do Małego ZUS, ale liczba ta może wzrosnąć - powiedziała w środę minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz. We wtorek upłynął termin rejestracji Małego ZUS dla przedsiębiorców prowadzących działalność w 2018 r. Szeftowa resortu zaznaczyła, że ta statystyka dotyczy zgłoszeń zebranych do wtorkowego wieczora. Z Małego ZUS, który obowiązuje od 1 stycznia 2019 r., mogą skorzystać osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, których roczne przychody nie przekraczają 30-krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę.

MRPiPS: Mamy już 500 domów i klubów „Senior plus”

W Polsce jest 500 domów i klubów "Senior plus", w 2018 r. powstało 260 takich placówek – poinformowało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w piątkowym komunikacie. W 2019 r. na kontynuację programu przeznaczono 80 mln zł.

E-dokumentacja i tak wylądowała na papierze

Od stycznia pewne elementy dokumentacji medycznej muszą być prowadzone w formie elektronicznej. Nie oznacza to jednak, że w takiej wersji otrzyma je pacjent.

ZUS: ponad 99 proc. lekarzy wystawia e-zwolnienia

W całym kraju ponad 99 proc. lekarzy...

„Marilya“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81239>

■ Rosjanie szykują ofensywę propagandową

Przeglądając po Nowym Roku nasze portale natknąłem się na Nieporawnych.pl na wpis niejakiego Poety zatytułowany „WICI już płoną! JUŻ CZAS!”. Wpis opatrzony jest zdjęciem Putina. Ponieważ ostatnio postępniki są porażone nie tylko znakomitymi wynikami ekonomii państwowej ale i rozbrojeniem bomby cen energii elektrycznej ale również wyraźnymi i akceptowanymi przestępstwami policji francuskiej podczas tłumienia zamieszek, więc mało mówią i w sferze medialnej w zasadzie nic się nie dzieje, zacząłem czytać rzeczy, których normalnie bym nie przeczytał. Dzięki temu natknąłem się na rosyjską propagandę. Muszę powiedzieć, że kompleksowość przekazu zrobiła na mnie wrażenie. Wygląda to tak jak przygotowanie do jakiejś olbrzymiej ofensywy medialnej. Pytań jest w sumie 53, ale musiałem poświęcić dużo czasu, by napisać odpowiedzi na pierwszych 10 pytań. Nie to jest jednak najgorsze. Pytania te odwołują się do naszych stereotypów, które w wielu wypadkach są błędne. Dotyczy to zwłaszcza historii Polski. Pamiętacie państwo oburzenie jak w 2010 roku J. Kaczyński podczas kampanii prezydenckiej nie potępił jednoznacznie Gierka. To oburzenie wynikało z zakodowanego w naszym społeczeństwie stereotypu oceny jego rządów, stereotypu co najmniej powierzchownego. W odpowiedzi na jedno z tych pytań jest uzasadnienie dla dziwnego z pozoru stanowiska J. Kaczyńskiego. Nie mniej jednak ocena Gierka została raczej zapomniana niż wytłumaczona, bo tłumaczenie było zbyt trudne. Tak więc dyskusja odpowiedzi na przedstawione pytania będzie bardzo trudna i jeżeli nie nadamy jej własnego tempa praktycznie nie możliwa. Drugim problemem jest kwestia wiedzy szczegółowej, niezbędnej dla zrozumienia naszej historii. Też ludzie nie mają. By dyskutować z listą tych pytań najpierw należałoby uzupełnić historię Polski o wiele istotnych a całkiem zapomnianych faktów.

Na razie przedstawiam dyskusję z 10 pierwszymi pytaniami.

1. Czy są Rosjanami panowie Soros i Sachs, autorzy „Planu Balcerowicza”, którzy wyprowadzili z polski kilkaset miliardów dolarów?

Nie, ani Soros ani Sachs nie są Rosjanami ale co do Balcerowicza, to odpowiedź jest bardziej złożona. Otóż Plan Balcerowicza powstał w 1981 roku i niewątpliwie był zgodny z założeniami politycznym ZSRR, które zobowiązane do realizacji w 1984 roku Traktatu Jałtańskiego przekazali swoje (sic!) mienie w Polsce „stronie zachodniej”.

2. Czy to może za prośbą lub pomysłem innych Rosjan, Polska dokonała po 1980 roku tej „transformacji ustrojowej i gospodarczej”, której efekty widzimy dzisiaj?

Tak! W tym czasie swoboda władz Polskich w zakresie konstruowania systemu społeczno-gospodarczego ograniczała się do decyzji, czy uczyć się na pamięć instrukcji z Moskwy okno w pokoju było zamknięte czy mogło być otwarte chyba, że dokumenty miały wyższy stopień tajności to wtedy oka musiały być zamknięte i zasłonięte.

3. Czy to Rosjanie za marne grosze wykupywali perły polskiego przemysłu? Nie, oni je sprzedawali!

4. Czy to z winy Rosjan pozbyliśmy się naszego przemysłu włókienniczego,

chemicznego, tekstylnego, farmaceutycznego, budowlanego, elektronicznego, kopalnianego, hutniczego, obronnego, transportowego, włókienniczego, telekomunikacyjnego, stocznioowego i wielu innych?

Tak! Po kolei: Przemysł stocznioowy był uważany za przemysł zbrojeniowy, gdyż produkował statki podwójnego przeznaczenia a jedynym ich odbiorcą był ZSRR. Po 89 roku okazało się, że polskie stocznie nie dysponują technologiami produkcji statków wyłącznie cywilnych. Problemem była prędkość statków. Normatywna prędkość konwojów wojskowych ZSRR to 12 węzłów i do takiej prędkości były przystosowane konstrukcje statków. W tym czasie (początek lat 90-tych) już obowiązywał w transporcie handlowym standard 18 węzłów. Polskie stocznie wyprodukowały w zasadzie tylko 3 takie statki z serii profesorskiej. Z przodu miały one chłodnie pozwalające przewozić żywność, w środku towary masowe a z tyłu były tankowcami. Komercyjne używanie tych statków było praktycznie nie możliwe. Dodatkowo był problem silników. Cegielski robił silniki skonstruowane w Szwajcarii w latach 40-tych. Po 50-latach były one przestarzałe. To samo dotyczyło innych elementów wyposażenia okrętowego. Przemysł okrętowy w Polsce jak powstał w latach 50-tych tak przez 40 lat nie był modernizowany i to była wina Rosjan.

Co do przemysłu włókienniczego to dzieli się ona na trzy główne części, wełnę, bawełnę i tworzywa sztuczne. Jeśli chodzi o bawełnę, to nasz przemysł został przystosowany praktycznie w całości do przerobu rosyjskiej bawełny, która ze względu na inne parametry włókna (jest ono krótsze i sztywniejsze) musi być przerabiane...

„UPARTY“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81219>

■ 105 MIESIĘCZNICA SMOLEŃSKIEGO ZAMACHU

Hipoteza zamachu smoleńskiego jest już potwierdzona, wiemy co się stało 10 kwietnia 2010. Wiemy, że samolot został zniszczony w czasie lotu serią wybuchów materiałów wybuchowych precyzyjnie zainstalowanych w kadłubie i skrzydle samolotu i odpalonych w chwili, gdy załoga samolotu rozpoczęła wykonywanie manewru odlotu, po zaniechaniu manewru podchodzenia do lądowania. Wiemy co się stało.

Wiemy, że już zostały zidentyfikowane wybuchy. A gdy były wybuchy - to nie ulega wątpliwości, że przyczyną katastrofy był zamach. Hipoteza zamachu jest już dowiedziona. Wiemy już, co się stało. Nie wiemy tylko, kto jest zamachowcem. Na razie domyślamy się.

Wystarczy czytać "RAPORT TECHNICZNY podający fakty, które przesądziły o katastrofie samolotu TU-154M nr 101 zaistniałej dnia 10 kwietnia 2010 r. w rejonie lotniska SMOLEŃSK PÓLNOČNY", raport podający fakty, które już nie budzą wątpliwości. Raport informuje o

Eksplozji w odejmuwanej części lewego skrzydła - strona 15

Eksplozji w kadłubie samolotu TU-154M 101 - strona 35

Epicentrum eksplozji centropłata i rozrzut jego części - strona 37

I cały rozdział:

Analizy i eksperymenty - strona 47 zawierająca dokumentację przeprowadzonych badań.

A do tego wciąż dochodzą nowe informacje, pojawiają się nowe wyniki badań, nowe dowody oraz fakty, o których nie wiedzieliśmy. Postępowanie dowodowe trwa.

Dlatego ten dzisiejszy wpis będę uzupełniał nieustannie przez cały miesiąc, a może nawet dłużej. Szykuje się i zbliża raport końcowy, a w nim szokujące wieści, które mogą obciąć skrzydła, tym razem jednak będą to skrzydła winowajców.

MANE, TEKEL, FARES
STO PIĄTA MIESIĘCZNICA
SMOLEŃSKIEGO ZAMACHU

„michael“

<http://www.blogmedia24.pl/node/81228>

■ Wójt Ostrowiec- studium przypadku (II)

W dobrze dotąd prowadzącej się gminie i u jej wójta w 2007 roku pojawił się Duch Zadłużenia. Ma on to do siebie, że operuje bronią nazywaną spiralą zadłużenia. W ten to sposób gmina złożona z 31 wsi i osad - w sumie 2 500 mieszkańców- zawarła 69 umów pożyczkowych, 14 umów o restrukturyzacji długów i 19 aneksów do tych umów. Efekt tej szalonej aktywności finansowej był taki, że poziom zadłużenia przekroczył 50 mln. zł. Wychodzi 20 000 zł. na jednego mieszkańca.

W tak małym środowisku ludzie wiedzą o sobie bardzo dużo, jak to mówią baby zaglądają do garnków u sąsiadów. Pogłębiające się zadłużanie własnej gminy nie było żadną tajemnicą. Bez najmniejszego trudu mógł o tym wiedzieć każdy kto chciał wiedzieć. Dotyczy to w szczególności radnych. A najbardziej tej połowy składu Rady, która była wybrana przez mieszkańców w czasie wyborów samorządowych w 2010 r. i 2014 r. Byli to: Jan Blachuta, Halina Radlińska, Andrzej Bielawski, Stanisław Krasoń, Bożena Kulicz, Jolanta Okoń, Renata Perenc, i Andrzej Szywał. Sam wójt Wacław M. wprowadził tracił na popularności, ale w sposób bardzo powolny. W wyborach 2006 r. zyskał poparcie 76.9% głosujących (885 głosów), w następnych wyborach w 2010 r. głosowało na niego 66.5% osob (591) zaś w wyborach 2014 r. zebrał 51.7% głosów (545). Za każdym razem wystarczyło by wygrać w I turze co nie udawało się wielu startujących w wyborach samorządowych w kraju.

Nastroj "wsi spokojna, wsi wesola", nie przysł mimo ostrzeżenia władz w 2008 r. Gmina nadal wyprzedawała długi, emitowała obligacje i zaciągała kredyty komercyjne. Kontynuowano mimo skoku zadłużenia w 2012 r. do poziomu 146% i utrzymaniu się (142%) w roku następnym. Dopiero następny skok do 304% w roku 2014 wywołał reakcję. Ta liczba stać się mogła widoczna dopiero po zakończeniu roku obrachunkowego czyli dopiero w 2015 r. Dług sięgnął 33 mln. zł (z tego 28 mln. zł w parabankach) Przygotowany w gminie program naprawczy został odrzucony przez ministerstwo finansów i wojewoda wysłał wnioski do Warszawy o wszczęcie procedury likwidacyjnej gminy. Mieszkańcy podjęli krok polegający na zbieraniu podpisów pod petycją sprzeciwiającą się tej decyzji.

W dniu 4 VIII 2015 r. odbyło się spotkanie kilkunastu zainteresowanych osób z Sejmiku

Województwa Zachodniopomorskiego, gminy Ostrowiec oraz wojewody. Wójt Waclaw M. argumentował, że zadłużenie powstało z powodu budowy oczyszczalni ścieków oraz kanalizacji. Liczył na pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ale ich nie otrzymał. Było już jednak za późno. Klamka zapadła.

Sytuacji nie zmieniła zmiana władz centralnych po wyborach w 2015 r. Nowy rząd kontynuował działania zapoczątkowane przez poprzedników. W połowie stycznia 2016 r. premier B.Szydło na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji podpisał decyzję o likwidacji i wprowadzeniu zarządu komisarycznego do gminy ostrowieckiej. Waclaw M. zareagował tłumaczeniem, że przygotowywany jest plan naprawczy, który ma duże szanse na sukces. Jednak to jego tłumaczenie nie zostało uznane za wiarygodne przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Koszalinie i później przez Naczelnego Sąd Administracyjny. W październiku 2016 r. NSA podtrzymał decyzję o zawieszeniu wójta i rady gminy. W ten sposób wyczerpana została droga prawna mająca zapobiec rozwiązaniu gminy Ostrowice.

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81207>

■ "Łagodna rewolucja", czyli początki lemingradu

W ostatnim numerze "Najwyższego Czasu!" [nr 1-2, 24 grudnia 2018 - 6 stycznia 2019] ukazał się artykuł Zygmunta Jazukiewicza "Narodziny lemingradu". Autor wiąże w nim powstanie tzw. "lemingów" z polityką kulturalną uprawianą przez komunistów w PRL. Píše o tzw. "rewolucji łagodnej":

"Człowieka tutejszego nie da się kształtować poprzez walenie ideologiczną pałką w łeb. Co inteligentniejszy instalatorzy komuny zrozumieli to natychmiast po przejściu władzy. W efekcie stworzono politykę kulturalną, która odniosła, z punktu widzenia partyjnych ideologów, trwałe sukcesy. W dużym skrócie można ten kurs przypisać takim osobnikom jak Jerzy Borejsza (...) Po 1956 roku nastąpił powrót do taktyki Borejszy, utrzymywanej niezłomie aż do "Okrągłego Stołu" (...) Główna wytyczna w tej taktyce było, że adresatem polityki kulturalnej powinna być przede wszystkim młoda "inteligencja pracująca", dziś nazywana "wykształciami". To ją należało skaptować i "oduraczyć". (...) Dlatego starano się inspirować taki nurt literatury i sztuki, który nazywano "ambitnym" i zaangażowanym."

Ideologia miała być starannie ukryta. Jako przykład stosowania tej metody autor przytacza fragmenty książki Kornhausera i Zagajewskiego z 1974 roku "Świat nieprzedstawiony". Píše potem:

"Jednocześnie propagandowa krytyka artystyczna podsyciała pogardę dla sztuki i kultury popularnej oraz masowej rozrywki. Najlepszym przykładem są filmy Stanisława Barei, które wyśmiewano z powodu ich prymitywizmu i słabości artystycznej. "Łagodna rewolucja" brzydziła się przerysowaniami skeczów ich chamską ekspresją. Ceniono usypiające sączenie treści." W wyniku tej działalności

"Na co dzień luminarzom kultury żyło się niezgorzej i bynajmniej nie drżeli w nerwówce, osaczeni przez agentów sekretarzy i cenzorów.

Władza podjęła ryzyko, które się opłaciło. Trudno bowiem zakwestionować sztukę po prostu dobrą i twórczo wykorzystującą właściwie sobie środki, niezależnie od przesłania, jakie niesie. W efekcie powstał dobry teatr, film, plastyka, poezja, nie mówiąc już o osiągnięciach muzycznych. Stały się doskonałym nośnikiem ideologii i propagandy PRL także za granicą."

„elig“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81213>

■ Postulat generalnego rozdziału państwa od wszystkiego

Słyszę, że totalitarna opozycja śladem Józefa Stalina dąży do oddzielenia Państwa od Kościoła. Konkretnie, za rozdziałem Kościoła od Państwa jest Inicjatywa Polska [link]. Pani Barbara Nowacka stawia na ideologię. „Trzeba uporządkować te relacje”. Katarzyna Lubnauer dołącza do Barbary Nowackiej w walce z Kościołem" mówiąc - "Cieszy mnie każdy nowy sojusznik"

Cieszy mnie każdy nowy sojusznik, jeśli chodzi o kwestię rozdziału Kościoła od Państwa i na pewno w tej sprawie będziemy współpracować z Inicjatywą Polską i z Barbarą Nowacką. Obecnie jesteśmy jedynym klubem poselskim w Sejmie, który jest wyraźnie za rozdziałem Kościoła i Państwa.

Mam propozycję dalej idącą. Mianowicie, proponuję wprowadzenie kategorycznego rozdziału Państwa od wszystkiego:

Powinniśmy zdecydowanie oddzielić Państwo od indywidualnych rozszczeń i osobistych aspiracji. Wnioskujemy więc o rozdzielenie Obywateli od Państwa - koniec dyktatury indywidualizmu, który prowadzi do dyktatury.

Obowiązkowo konieczne jest rozdzielenie płci od Państwa - koniec dyktatury kobiet. Należy więc dodać do konstytucji zakaz wpływania kobiet na sprawy państwowe, wprowadzając stanowczy zakaz pełnienia funkcji państwowych przez osoby wszelkiej płci.

Kolejny postulat to rozdzielenie Państwa od Sprawiedliwości. Sędziowie powinni posiadać absolutny immunitet nietykalności oraz powinni być niezależni i niezawisli od wszelkich ograniczeń prawa, oraz od wszelkich faktów, dowodów, oraz wskazań religijnych, moralnych, etycznych, a szczególnie od reguł zwykłej przyzwoitości, a ich wyroki muszą być niepodważalne i nie mogą podlegać żadnej dyskusji ani jakimkolwiek uzasadnieniom.

Zbliżamy się do najważniejszych postulatów. Priorytetowy postulat to rozdzielenia Państwa od interesu narodowego i narodowej racji stanu - koniec dyktatury narodowej. Koniec wszelkiego patriotyzmu oraz plemiennej lojalności.

Kolejnym postulatem jest rozdzielenie Państwa od historii, tradycji, kultury, języka i wartości narodowych. Koniec dyktatury plemiennego nacjonalizmu. W Państwach UE obowiązują tylko wartości wskazane przez art. 2 TUE, bez względu na kompetencje UE wskazane w art. 5 TUE oraz procedury wskazane w art. 7 TUE.

Postulatem ostatnim jest rozdzielenie Państwa od demokratycznych wyborów - koniec

dyktatury większości. W Unii Europejskiej panuje demokracja liberalna, która obowiązuje jako jedyna powszechnie wiążąca.

Postulatem ostatecznym jest rozdzielenie Państwa od wszelkich kompetencji - koniec dyktatury kompetencji Państw Narodowych.

W UE panuje Jego Omnipotencja Przewodniczący Rady Europejskiej albo Komisji Europejskiej, co zostanie rozstrzygnięte przez losowanie lub mianowanie przez wielkiego Muftiego Europy.

Cały tekst umieszczony wyżej nie jest żartem, ani też nie jest karykaturą, persyflażem lub podobnym humorystycznym zniekształceniem.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81211>

■ 1 % zeznania 2018

Wiem że jest dużo miejsc dla których można przekazać ten 1 % – Takie organizacje jak nasza mamy tylko przychody z 1 % w za to organizujemy turnus rehabilitacyjny. No i ważna rzecz na Naszą chorobę nie ma jeszcze leków

„Ataksja rdzeniowo -mózdkowa jest chorobą genetyczną, która oprócz ingerencji w organizm osób chorych, ingeruje również mocno w życie ich rodzin, przyjaciół i bliskich. Chcemy, by osoby, które widzą nas na ulicy, nie spostrzegały nas jako osoby nietrzeźwe, tylko chore. By miały świadomość, że mimo choroby i mniejszej sprawności fizycznej jesteśmy tacy sami.”

Pomóż nam

„Przełącz swój 1% podatku, na rehabilitację chorych na rzadką chorobę neurologiczną- ataksję rdzeniowo – mózdkową.

Choroba doprowadza do ciężkiej niepełnosprawności ruchowej. Ciągła i systematyczna rehabilitacja jest jedyną formą leczenia mogącą spowolnić rozwój choroby.

Możesz wesprzeć Stowarzyszenie , wpłacając pieniądze na konto:

Credit Agricole Bank Polska S.A.
O/Warszawa

Numer w formacie NRB: 08 1940 1076 3157 8644 0000 0000

Numer w formacie IBAN: PL 08 1940 1076 3157 8644 0000 0000

Kod SWIFT / BIC: AGR1PLPR

Wszystkim darczyńcom z całego serca dziękujemy.

<http://www.ataksja.org>

O mojej chorobie kiedyś pisałem

Pozdrawiam

Franek

KRS – 0000226419

„Franek“

<http://www.blogmedia24.pl/node/81215>

„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.